Antoni Wielki (zm. 356 r.) jest znany ze swych dramatycznych potyczek z diabłem. Mało kto doświadczył w podobnym stopniu napaści ze strony złego ducha. Nic więc dziwnego, że jest wielkim specjalistą w kwestii pokusy.

To poniższe zdanie (nawet jeśli zaczerpnięte z apokryfu i potem powtarzane przez innych autorów jak Kasjan czy Ewagriusz) zdaje się zawierać specjalną mądrość.

Abba Antoni powiedział: "Nikt nie może wejść do Królestwa Niebieskiego nie wypróbowany. Zabierz pokusy - rzecze - a nikt nie będzie zbawiony".

No właśnie - czy przyszłoby nam do głowy popatrzeć na pokusę pozytywnie? Antoni widzi w walce z nią jeden z warunków zbawienia. Czym jest pokusa? Dla Antoniego to przede wszystkim synonim próby. To pytanie o to, co dla nas jest najważniejsze; wreszcie to stary problem z pierwszym przykazaniem i prymatem Boga w naszym życiu. Mierząc się z życiem, często dopiero z czasem odkrywamy, że zetknęliśmy się z pokusą. O czym mówi nam ona mówi? Pokazuje nam, co dla nas jest ważne. Przyglądając się uważnie pokusie, lepiej poznajemy samych siebie. I możemy dostrzec lepiej jak wiele jeszcze dzieli nas od Boga.

Źródło: TUTAJ

Zbyszek